

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
I ETNICZNYCH**
(NR 49)
z dnia 11 marca 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 49)

11 marca 2026 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Moniki Rosy (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- propozycje tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na rok 2027,
- informację ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat działań podejmowanych w latach 2024–2025 przez pełnomocników wojewodów do spraw mniejszości narodowych i etnicznych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Kownacka** dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Ryszard Galla** doradca marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do spraw mniejszości narodowych i etnicznych, **Mariola Abkowicz** i **Jolanta Madioury** pełnomocnicy wojewodów dolnośląskiego i świętokrzyskiego do spraw mniejszości narodowych i etnicznych, **Grzegorz Kuprianowicz** współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz dr hab. **Ewa Michna** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski** i **Beata Machul-Telus** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dorota Zielińska-Kozarów** – kierownik Sekretariatu Strony Mniejszościowej Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Przewodnicząca poseł **Monika Rosa (KO)**:

Dzień dobry, szanowni państwo. Otwieram posiedzenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Witam wszystkich państwa posłów oraz zaproszonych gości.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje dwa punkty, które obejmują rozpatrzenie informacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat działań podejmowanych w latach 2024–2025 przez pełnomocników wojewodów do spraw mniejszości narodowych i etnicznych oraz rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na rok 2027.

Proponuję, aby najpierw rozpatrzyć punkt drugi. Czy są uwagi do zmiany porządku obrad? Nie słyszę. Porządek dzienny uważam zatem za przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Czy ktoś z państwa posłów chce zgłosić propozycje tematów kontroli do planu pracy NIK na rok 2027? Nie słyszę.

W takim razie, ponieważ nikt nie zgłosił również propozycji w sposób pisemny, więc takich propozycji nie zgłosimy.

Teraz przejdziemy do powitań. Witam serdecznie panią Katarzynę Kownacką, dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MSWiA, a także pana Grzegorza Żurawieckiego, naczelnika w tym departamencie MSWiA. Witam pana Ryszarda Gallę, doradcę marszałka Sejmu w sprawach mniejszości narodowych i etnicznych, jak również doktor habilitowaną Ewę Michnę, stałą doradczynię Komisji. Witam panią Jolantę Madioury i panią Mariolę Abkowicz, pełnomocników wojewodów świętokrzyskiego i dolnośląskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych. Na liście gości mam jeszcze pana Marka Mazurkiewicza i pana Artura Konopackiego, pełnomocników wojewodów opolskiego i podlaskiego, a także pana Andrzeja Romańczuka, sekretarza zarządu Rosyjskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego w Polsce.

Szanowni państwo, bardzo proszę przedstawiciela ministra spraw wewnętrznych i administracji o przedstawienie informacji. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Katarzyna Kownacka:

Dzień dobry, szanowni państwo. Informacja, którą państwu przekazaliśmy, jest dosyć obszerna. Omówię ją w skrócie, przytaczając kilka generalnych kwestii i jakieś wybrane sprawy, takie najważniejsze czy powtarzające się w sprawozdaniach pełnomocników, ponieważ informacja dla państwa była przygotowywana w ten sposób, że korzystaliśmy ze sprawozdań, ale też zwracaliśmy się do pełnomocników o przygotowanie zestawień. Postaram się wskazać pewne kwestie z tych ostatnich 2 lat, które warto są podkreślenia, zarówno te specyficzne, jak i takie, które się powtarzają, bo są jakby stałym elementem pracy pełnomocnika w danym regionie.

Warto wspomnieć, że pierwszy pełnomocnik został powołany na początku lat 90. XX w., jeszcze zanim powstała ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Myślę, że warto tu wspomnieć osobę, którą znałam osobiście, a była to postać naprawdę zasłużona dla mniejszości. Nieżyjącą już pani doktor Danuta Berlińska była pierwszym w kraju pełnomocnikiem wojewody ds. mniejszości. Została powołana właśnie na początku lat 90. przy województwie opolskim. W 1998 r. funkcjonowało czterech pełnomocników w ówczesnych województwach przemyskim, olsztyńskim, nowosądeckim i białostockim.

Obecnie w art. 22 ustawy jest mowa o tym, że każdy wojewoda może ustanowić pełnomocnika ds. mniejszości narodowych i etnicznych. Mimo że jest to zapis dający fakultatywne uprawnienie, to pełnomocnicy funkcjonują obecnie we wszystkich województwach naszego kraju.

W informacji zostały krótko przedstawione główne obszary działań pełnomocników. Ich zadania obejmują koordynowanie na obszarze województwa działań organów administracji rządowej, a także podejmowanie działań na rzecz respektowania praw mniejszości i przeciwdziałania naruszaniu tych praw oraz rozwiązywania problemów mniejszości i respektowania praw osób posługujących się językiem regionalnym. To są kontakty z administracją samorządową, z organizacjami i z instytucjami badawczymi.

Może zaznaczyć, że pełnomocników powołują wojewodowie. W tym zakresie nie ma jakby funkcji nadzorczej ministra. To jest kompetencja własna wojewodów. Natomiast styk ministra z pełnomocnikami polega na tym, że prosimy o sporządzanie sprawozdań dotyczących podjętych działań. Rokrocznie pełnomocnicy przesyłają takie sprawozdania do ministra. Z jednej strony to jest forma standaryzacji, a z drugiej strony rodzaj monitoringu i rozeznania się w tym, jaka jest funkcja i rola pełnomocników w poszczególnych województwach. Działalność pełnomocników jest różna o tyle, o ile w dużej mierze zależy również od liczebności mniejszości czy też od wielości tych społeczności, jakie występują w danym regionie.

Nadmienię jeszcze, że w ubiegłym roku Departament Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych MSWiA zorganizował dwa spotkania z pełnomocnikami. Hybrydowe spotkanie odbyło się w maju. We wrześniu podczas kongresu o mniejszościach w Opolu spotkał się live z większością pełnomocników. Teraz jest czas spotkań online i hybrydowych, a tam udało się nam spotkać osobiście właściwie ze znaczną większością pełnomocników.

Jeśli chodzi o działalność, to nie będę chyba przedstawiać 15 stron informacji, bo to jest i tak wybór z tego, co...

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Otrzymaliśmy ją wszyscy.

Dyrektor departamentu MSWiA Katarzyna Kownacka:

Dokładnie tak. To jest i tak pewien wybór – oczywiście w jakimś stopniu subiektywny – ze sprawozdań i informacji, które przez ostatnie 2 lata otrzymaliśmy od pełnomocników. Tym, co z całą pewnością powtarza się w sprawozdaniach pełnomocników, jest działalność związana z realizacją w województwach „Programu integracji społecznej i obywatelskiej Romów w Polsce”. To jest ta aktywność, którą pełnomocnicy podejmują. Na pewno jest nią też monitorowanie sytuacji dotyczącej oświaty czy w ogóle organizacji mniejszości narodowych i etnicznych.

Właściwie we wszystkich sprawozdaniach mamy też informacje o udziale w wydarzeniach i uroczystościach oraz o spotkaniach z organizacjami. Jak państwo prześledzą ten materiał, to zauważą tam naprawdę rekordowe liczby spotkań, co nie jest wyłącznie kwestią aktywności pełnomocników, ale też np. liczebności organizacji mniejszościowych czy wielości mniejszości na danym terenie. Tak więc tam, gdzie tych spotkań jest najwięcej, czyli jakieś 50–70 w ciągu 2 lat, jest to już dość intensywna działalność.

Pełnomocnicy reprezentują wojewodę na uroczystościach, ale też biorą udział w konferencjach. Współpracują z instytucjami badawczymi i samorządowymi, bibliotekami oraz muzeami. Działaniem, które pełnomocnicy także podejmują, jest monitoring mediów i inwentaryzacja wiedzy na temat tego, co się dzieje wokół i co jest związane z mniejszościami narodowymi w danym województwie.

Jeśli zachodzi potrzeba interwencji w jakichś obszarach, to my też... W sprawozdaniach przewija się pytanie dotyczące ewentualnych czy podjętych w ostatnim roku interwencji. Jakies przykładowe sprawy – jedną czy dwie – znajdują państwo opisane w tym materiale.

Szkolenia dla asystentów edukacji romskiej to też jest coś, co widać w kilku sprawozdaniach i co z całą pewnością działo się w kilku województwach. Były one organizowane czy współorganizowane przez pełnomocników.

Mówiłam już o współpracy z samorządami.

Wśród wydarzeń zorganizowanych czy współorganizowanych przez pełnomocników, w których miałam okazję uczestniczyć w ubiegłym roku, warty podkreślenia – jak myślę – jest koncert, który odbył się w Żorach w województwie śląskim. Był on zorganizowany z okazji 20-lecia ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Tego nie ma w materiale, ale mówię o tym państwu, bo była to jedna z tych aktywności. Koncert utonął w liczbie imprez i wydarzeń organizowanych w województwie śląskim. To był koncert, który odbył się w październiku w Żorach, a współorganizowali go Śląski Urząd Wojewódzki, Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach, pełnomocnik terenowy rzecznika praw obywatelskich i prezydent Żor. Było to naprawdę duże i warte uwagi wydarzenie.

Kongres o mniejszościach w Opolu, podczas którego odbyło się i wyjazdowe posiedzenie Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, i wspomniane spotkanie pełnomocników, na pewno był jednym z większych wydarzeń. Mówię głównie o tych, w których uczestniczyliśmy.

Myślę, że warta odnotowania jest też aktywność pełnomocnika w województwie małopolskim, ponieważ jest ona związana z potrzebami i kwestiami, które od lat są jakby przedmiotem troski administracji w tym województwie. Specyfika pracy pełnomocnika małopolskiego z całą pewnością została też podkreślona w materiale.

W ostatnich latach działania pełnomocnika w województwie podkarpackim koncentrowały się w ogóle na współpracy czy też na kontaktach z przemyskim oddziałem Związku Ukraińców w Polsce. Dotyczyło to problemów w zakresie bieżącej współpracy ze społecznością ukraińską na terenie tego województwa. Pełnomocnik współpracował tam z koordynatorem punktu recepcyjnego, który działa na terenie województwa podkarpackiego.

Warte podkreślenia jest jeszcze to, bo już kończę, że w ubiegłym roku wizyty w kilku województwach złożył minister właściwy do spraw mniejszości narodowych i etnicznych. Tam też te spotkania były współorganizowane, czy jakby organizowane w porozumieniu z pełnomocnikami wojewodów. Na tym pozwolę sobie zakończyć. W związku z tym dziękuję.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję, pani dyrektorko.

Otwieram dyskusję. Proszę zaproszonych gości zabierających głos o przedstawianie się do protokołu. Jednocześnie uprzejmie proszę, licząc na państwa wyrozumiałość, o krótsze wypowiedzi. O godzinie 16.00 musimy zakończyć posiedzenie Komisji, więc bardzo bym prosiła o w miarę treściwe wystąpienia. Zapraszam do zabierania głosu.

Bardzo proszę, pani Mariola Abkowicz.

Pełnomocnik wojewody dolnośląskiego do spraw mniejszości narodowych i etnicznych Mariola Abkowicz:

Dziękuję bardzo. Dziękuję za możliwość zabrania głosu. Chciałam troszeczkę podsumować swoją aktywność jako pełnomocnika przez ostatni rok, ponieważ zgodnie z pełnomocnictwami udzielonymi mi przez wojewodę dolnośląską powinienam i starałam się realizować zadania związane z tymi działaniami, które są wpisane do ustawy.

Chodzi właśnie o koordynowanie i podejmowanie działań na rzecz respektowania praw mniejszości narodowych i etnicznych na terenie województwa dolnośląskiego, ale ze szczególnym uwzględnieniem kwestii związanych z edukacją i oświatą mniejszościową, bo to temat, który jest bardzo wyraźnie bolesny. Starałam się współpracować z dolnośląskim kuratorem oświaty oraz ze szkołami w tych gminach, w których pojawiają się dzieci z mniejszości, więc podejmowane jest też nauczanie języka i kultury mniejszości.

Oczywiście należy również uwzględnić specyfikę edukacji romskiej, która – jak się okazało – jest o tyle problematyczna, że na Dolnym Śląsku w kilku miejscowościach dzieci po prostu nie były wykazywane w systemie informacji oświatowej SIO, ponieważ taka była interpretacja wewnętrzna gmin. Jako że język romski nie jest nauczany w szkole, to gminy uważały, że nie należy wykazywać dzieci romskich w SIO, co tak naprawdę jest niezgodne z przepisami i z naszą wiedzą. Jest to problem, z którym się borykamy, ponieważ w momencie, kiedy szkoła nie wykazuje dzieci, to gmina nie dostaje środków, a wtedy jedyną formą finansowania zadań jest wyłącznie program romski, który – jak wiadomo – zawsze jest programem niewystarczającym.

Kwestie związane z reprezentowaniem wojewody na wydarzeniach organizowanych przez mniejszości są ważną częścią działań, które podejmowałam na Dolnym Śląsku. Mogę jednak powiedzieć, że występuje pewien problem, który wynika z mojej specyficznej formy zatrudnienia, tzn. z braku zatrudnienia, ponieważ jestem pełnomocnikiem społecznym, co wiąże się również z możliwością bycia w miejscach, do których trzeba by dojechać. Jeżeli kolej mnie gdzieś dowoziła, to nie było problemu. Środki, które musiałam zapłacić za pociąg, miałam zwracane. Natomiast po prostu nie miałam możliwości dojechania do wiosek, gdzie nie było normalnej komunikacji autobusowej czy kolejowej, co jest jakimś problemem.

Pewnym problemem dla mnie jest też to, że w związku z regulacjami wewnętrznymi urzędu wojewódzkiego mam ograniczenia jako pełnomocnik społeczny. Dotyczą one tego, co mogę i czego nie mogę robić. W związku z tym tak naprawdę program romski, który jest głównym zadaniem pełnomocników w poszczególnych województwach, u mnie tylko... Pełnię wyłącznie funkcję doradcą, ponieważ wszystkie kwestie merytoryczne są podejmowane przez osoby w departamencie prowadzącym tę aktywność i rozliczającym ją finansowo, więc nawet przy podziale dotacji mój głos nie do końca był wysłuchiwany, bo był to tylko głos doradczy. Jest to pewien problem, ponieważ staram się na bieżąco podtrzymywać kontakty ze społecznością romską. Wymiana informacji jest dość duża, więc wiem, co faktycznie jest potrzebne w poszczególnych miastach i gminach czy w organizacjach. Na Dolnym Śląsku staramy się podkreślić wagę organizacji mniejszości romskiej, ponieważ mamy tutaj pewną dysproporcję, że środki przyznawane z programu romskiego trafiają przede wszystkim do samorządów albo do organizacji wspomagających, a organizacje romskie w różnym stopniu nie są doceniane. Ich praca jest niedoceniana, a jest niezwykle ważna, żeby społeczność romska jakby mogła rozwijać swoją podmiotowość, a nie być tylko osobami, które są zaopiekowane. To jest według mnie pewien problem.

Podczas różnego rodzaju spotkań, które miałam nie tylko z grupami mniejszości, ale również z przedstawicielami grup migranckich, np. białoruskiej czy ukraińskiej, bo takie grupy też się u nas pojawiają, podnoszony był temat, który dla mnie jest niezwykle bolesny, czyli temat bullyingu w szkole, nieakceptowania różnorodności językowej i zakazywania dzieciom porozumiewania się w szkole w języku ojczystym. To dotyczy zarówno dzieci romskich, jak i dzieci z mniejszości, a także uchodźców, więc jest to problem, który według mnie powinien być rozwiązywany. W swoim sprawozdaniu sygnalizowałam, że warto na to zwrócić uwagę, ponieważ – jak wiemy – narastający bullying w szkołach jest problematyczny, więc warto nad tym jakoś się pochylić w szerszej perspektywie.

Mamy wiele dobrych praktyk na Dolnym Śląsku i we Wrocławiu. Mam nadzieję, że przy okazji posiedzenia wyjazdowego Komisji, które będzie miało miejsce mniej więcej za miesiąc, będziemy w stanie pokazać państwu, z czym mierzymy się na Dolnym Śląsku. Pokażemy we Wrocławiu, jak rozwiązujemy pewne problemy. Natomiast wiele jest problemów organizacyjnych.

Być może warto by było, żeby na etapie prac nad zmianą ustawy bądź przy okazji wypracowywania pewnego modelu pracy pełnomocnika zwrócić uwagę właśnie na uporządkowanie możliwości pracy pełnomocników. Mówiliśmy o tym podczas spotkania pełnomocników w Opolu. Właściwie w każdym województwie pełnomocnicy – niezależnie od tego, gdzie są – tak naprawdę nie mają żadnego budżetu, który mogliby przeznaczyć na działania, jakie są od nich wymagane. W niektórych przypadkach...

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Ale prosiłabym, żeby zbliżyć się do końca, dobrze?

Pełnomocnik wojewody dolnośląskiego Mariola Abkowicz:

W niektórych przypadkach to jest jakby dobra wola, że coś się udaje zrobić, natomiast nie zawsze jest taka możliwość, więc dobrze by było, gdyby został wypracowany jakiś model pracy,

czy jakby oczekiwać względem pracy pełnomocnika, oczywiście w porozumieniu z wojewodami. Myślę, że to chyba takie podstawowe rzeczy.

Jeszcze może dodam jedną rzecz, ponieważ tego nie uwzględniłam w swoim sprawozdaniu. W związku z tym, że organizacje ormiańskie na Dolnym Śląsku zawiesiły współpracę z wojewodą dolnośląską, w moim sprawozdaniu nie ma o nich śladu. Wiem, że istnieją takowe organizacje na Dolnym Śląsku, ale po prostu nie utrzymywałam z nimi kontaktu, ponieważ wyraźnie sobie tego nie życzyły.

To chyba tyle na tę chwilę. Jeżeli będą pytania, to jestem do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Oczywiście. Bardzo dziękuję. W kwestii tego modelu współpracy będziemy... Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu MSWiA Katarzyna Kownacka:

Tak naprawdę te wątki, o których mówiła pani Mariola Abkowicz, jeśli chodzi o aktywność pełnomocnika, pojawiają się w materiale, który państwu przekazaliśmy.

Natomiast jeśli chodzi o to uporządkowanie czy wypracowanie modelu, to 9 grudnia miało miejsce pierwsze posiedzenie zespołu do spraw nowelizacji ustawy. Zostało tam określonych 14 obszarów, które będą podlegać pracom zespołu. Jeden z tych obszarów stanowią właśnie pełnomocnicy. Po spotkaniu w Opolu gdzieś tam odnotowaliśmy sobie dwie czy trzy kwestie do uregulowania, które są najważniejsze z punktu widzenia pełnomocników.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Super. Bardzo dziękuję. Pan Ryszard Galla, bardzo proszę.

Doradca marszałka Sejmu do spraw mniejszości narodowych i etnicznych Ryszard Galla:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, pani dyrektor, chciałbym się jakby wpisać w tę dyskusję, która teraz się pojawiła, ponieważ – historycznie patrząc – mieliśmy wiele problemów, aby doprowadzić do sytuacji, żeby każdy z wojewodów ze swojej strony wyznaczył pełnomocnika. Można powiedzieć, że dzisiaj mamy nawet takich pełnomocników jak np. pani Mariola Abkowicz, którzy są przedstawicielami danej mniejszości.

Natomiast rzeczywiście pojawiały się różnego rodzaju tematy, które są istotne dla funkcjonowania pełnomocników. Pierwszym z nich na pewno był temat związany ze współpracą pomiędzy pełnomocnikami, ponieważ – jak by nie było – przez pierwsze lata funkcjonowania ustawy i pełnomocników tak naprawdę dochodziliśmy do tego, w jakiej formule mają oni funkcjonować.

Bardzo cenne uwagi samych pełnomocników wskazują na niedomagania, które dzisiaj występują. Rzeczywiście, tak jak tutaj już pani Mariola powiedziała, co – jak myślę – pani dyrektor potwierdza, jedną z najbardziej istotnych kwestii jest formuła zatrudnienia pełnomocników. Mamy tam szeroki wachlarz – od pełnomocnika społecznego, poprzez osobę pracującą na część etatu, po zadania dodatkowe któregoś z dyrektorów wydziałów urzędu wojewódzkiego. Warto by było, żeby te rzeczy były dosyć jasno określone. Najlepiej, żeby to był jednak wymiar etatowy, ponieważ kiedy pełnomocnik jest pracownikiem etatowym, to ma on też różne inne uprawnienia, z których może korzystać.

Drugą rzeczą, która też była podkreślana, jest kwestia budżetu. Często bywa tak, że pełnomocnik ma reprezentować wojewodę, a tak naprawdę to nie ma tytułu prawnego do delegacji, nie mówiąc już o tym, że trzeba byłoby gdzieś tam mieć – nie wiem – wiązanek kwiatów czy różne inne rzeczy, które występują, prawda? Nie ukrywam, że dobrze by też było, żeby pełnomocnik miał pewne środki, którymi mógłby mobilizować do działalności środowisko mniejszościowe.

Na koniec chciałbym tutaj podkreślić jeszcze jedną rzecz, bo czasami mówi się, że ci pełnomocnicy to nie wiadomo, jak współpracują. Patrząc na swoje doświadczenia, mogę powiedzieć, że mamy różnych pełnomocników, ale w większości naprawdę dobrze funkcjonujących. Prócz wyróżnienia pani Marioli Abkowicz czy też pana pełnomocnika Artura Konopackiego, chciałbym także bardzo wyraźnie podkreślić rolę pełnomocnika z Małopolski, który w ubiegłym roku z nami współpracował, przygotowując grupę młodzieży ze środowiska mniejszości, która przyjechała na Sejm Dzieci i Młodzieży, prawda? Pani Dorota może to tutaj poświadczyć. Było to naprawdę fajne wyróżnienie dla tych dzieci, ale też i ogrom pracy, która została wykonana w terenie. Jeśli tak naprawdę pełnomocnicy mogliby otworzyć się tutaj na możliwości współpracy, przyczyniłoby się to na pewno do tego, że ta współpraca będzie jeszcze lepsza, czego bym oczekiwał.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze zgłasza się do zabrania głosu? Mamy jeszcze pana Grzegorza Kuprianowicza. Bardzo proszę.

Współprzewodniczący Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych Grzegorz Kuprianowicz:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, bardzo się cieszę, że przedmiotem obrad Komisji stała się kwestia funkcjonowania urzędu pełnomocnika ds. mniejszości narodowych i etnicznych, gdyż nasze doświadczenia pokazują, że pojawienie się w 2005 r. takich pełnomocników wojewodów, co zostało przewidziane w ustawie, było zmianą systemową. Co prawda proces powoływania pełnomocników w województwach trwał 5 lat, bo – jeśli mnie pamięć nie myli – w ostatnich województwach, czyli lubelskim i świętokrzyskim, ci pełnomocnicy zostali powołani właśnie w 2010 r., ale tak naprawdę od tego czasu rola pełnomocników jest niezwykle ważna.

Przede wszystkim trzeba wskazać na ich rolę symboliczną. To jest konkretny urzędnik w urzędzie wojewódzkim, który zajmuje się mniejszościami, czyli środowiska mniejszości wiedzą, a przynajmniej mogą to sprawdzić chociażby na stronie urzędu wojewódzkiego, do kogo mają się zwrócić w różnych sytuacjach, co samo z siebie jest już czymś istotnym. Symboliczna rola pełnomocników może być bardzo znacząca, bo chociażby ich udział w wydarzeniach ważnych dla mniejszości jest przez nie odbierany jako dowartościowanie i uznanie ich istnienia przez państwo, bo przecież pełnomocnik wojewody jest przedstawicielem państwa. Rola pełnomocników jest też bardzo ważna w sytuacjach, gdy mniejszość potrzebuje wsparcia czy pomocy, bo wtedy jest osoba, do której z pewnością można się zwrócić.

Pamiętam konferencję, która odbyła się w Lublinie w 2010 r. z okazji 5-lecia ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, gdy chyba po raz pierwszy pełnomocnicy zebrali się w jednym miejscu. Pamiętam dyskusje, które wtedy się toczyły. Tak naprawdę dyskusje o różnych kwestiach dzisiaj w pewien sposób się powtarzają, bo wówczas też były podejmowane rozmowy o tym, jak w ogóle ma funkcjonować urząd pełnomocnika wojewody.

Bardzo się cieszę, że doszło do tego wydarzenia, które miało miejsce w Opolu we wrześniu zeszłego roku, bo myślę, że bardzo ważne jest także to, aby pełnomocnicy wojewodów mieli kontakt z mniejszościami nie tylko u siebie w terenie, ale by mogli oni mieć szerszy ogłód sytuacji poza własnym województwem. Właśnie takie było to spotkanie, które miało miejsce w Opolu. Miałem przyjemność wziąć w nim udział, za co też bardzo dziękuję. Podkreślaliśmy, że w naszym przekonaniu jako przedstawicieli mniejszości w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych ważne jest to, aby członkowie komisji spotykali się z pełnomocnikami, wyjaśniając pewne kwestie i wskazując, jak to wygląda z perspektywy mniejszości. Bardzo się cieszę. Dziękuję za to, że taka okazja była właśnie w Opolu.

Jeszcze jedna kwestia, na którą chciałem zwrócić uwagę, a która od 2024 r. stała się nowym – na taką skalę – zjawiskiem, to powołanie w kilku województwach przedstawicieli mniejszości na pełnomocników wojewodów ds. mniejszości. Jako reprezentanci społeczności mniejszościowych w KWRiMNiE w bilansie otwarcia wskazywaliśmy na taką potrzebę, aby w działania państwa w zakresie polityki mniejszościowej włączać same mniejszości jako te osoby, które mogą być przedstawicielami państwa. Bardzo się cieszymy z tego, że właśnie w tej formie to się spełniło w przypadku kilku pełnomocników. Wydaje się, że ci pełnomocnicy bardzo dobrze spełniają swoje obowiązki, bo wynika to chociażby z tego, że znają problematykę mniejszości i po prostu czują ją bardzo głęboko.

To jest niezwykle ważne, aby pełnomocnikiem wojewody ds. mniejszości narodowych i etnicznych była osoba po prostu znająca problematykę mniejszości, jak i – co ważne – mająca czas na zajmowanie się tą problematyką. Czasem pojawia się tutaj pewien problem, gdy pełnomocnikiem wojewody ds. mniejszości jest dyrektor któregoś z departamentów czy wydziałów urzędu wojewódzkiego. Po prostu ma on tyle różnych obowiązków, że problematyka mniejszości narodowych i etnicznych nie może być w centrum jego uwagi. Dzieje się tak bez jego winy. Czasem z pewnością jest to jakiś problem.

Przyłączam się tutaj do głosów mówiących o potrzebie znalezienia pewnego modelu funkcjonowania pełnomocników wojewodów ds. mniejszości narodowych i etnicznych. My także z naszej oddolnej perspektywy mniejszościowej widzimy taką potrzebę. W naszym przekonaniu z jednej strony to z pewnością bardzo ułatwi pełnomocnikom wykonywanie swoich zadań,

a z drugiej strony także dla wojewodów i dla ministerstwa będzie to dobre pod kątem monitorowania problematyki mniejszościowej i podejmowania działań w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos zdalnie albo na sali? Nie widzę, żeby ktokolwiek się zgłaszał. Bardzo proszę panią dyrektorkę o zabranie głosu.

Dyrektor departamentu MSWiA Katarzyna Kownacka:

Nie wiem, czy jest potrzeba, żebym się jeszcze do czegoś odniosła, bo starałam się robić to w miarę na bieżąco.

Wydaje mi się, że warte podkreślenia jest właśnie to, że jednym z 14 obszarów, nad którymi będzie pracował zespół ds. nowelizacji ustawy, jest kwestia, o której państwo wspomnieli. Chodzi o takie umocowanie funkcji pełnomocnika w urzędzie, żeby chociażby – nie wiem – mógł posługiwać się pieczęcią czy też był po prostu pełnoprawnym uczestnikiem tego krwiobiegu, którym jest urząd. Jak przypominam sobie dyskusję w Opolu, to wydaje się, że państwo pełnomocnicy mówili o tym, że to tak naprawdę nie jest ważne, w którym miejscu tego urzędu ktoś się znajduje czy jakie będzie miał stanowisko w którymś wydziale. Ważne jest to, żeby pełnomocnik był na tyle umocowany, by właśnie jakby funkcjonował w ramach urzędu.

Nie wiem, czy jest jeszcze jakaś potrzeba odniesienia się. Chętnie to zrobię, tylko tego nie wyłapałam. Zapisywałam sobie i notowałam kwestie, ale nie zauważyłam pytań. Państwa wypowiedzi potraktowałam raczej jako głosy w ostatniej dyskusji.

Doradca marszałka Sejmu Ryszard Galla:

O tym budżecie nie możemy zapomnieć, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu MSWiA Katarzyna Kownacka:

Zapisane. Mamy spisane wnioski z tego spotkania. To są dwa główne punkty – budżet i umocowanie, tak? Przy czym w tym momencie to umocowanie wydaje się takie, że pewnie też daje możliwość uczestniczenia w tych kwestiach finansowych...

Doradca marszałka Sejmu Ryszard Galla:

Pani Abkowicz jest chyba społecznym pełnomocnikiem, więc tutaj trudno umieścić taką osobę w układzie formalnym, prawda? Wydaje mi się, że te rzeczy powinny być w jakiś sposób doprecyzowane.

Pełnomocnik wojewody dolnośląskiego Mariola Abkowicz:

Jeżeli można, to dopowiem. Tak, jestem pełnomocnikiem społecznym.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Pani pełnomocnik, troszkę głośniejsze, dobrze?

Pełnomocnik wojewody dolnośląskiego Mariola Abkowicz:

Otrzymałam w tym roku pieczęć, więc mogę podpisywać się z użyciem pieczęci. Nie mogę jednak np. wysłać pisma poprzez system elektronicznego zarządzania dokumentacją, ponieważ nie jestem pracownikiem i nie mam dostępu ani do komputera służbowego, ani do systemu EZD, więc muszę wysłać to przez osoby trzecie. To jest dość skomplikowane. W związku z regulacjami wewnętrznymi urzędu nie mam też prawa napisać pisma, którego nie zatwierdzi mi merytorycznie ktoś w urzędzie, kto tak naprawdę nie do końca zna specyfikę działania, więc jest to dosyć skomplikowane. Wynika to z różnych regulacji.

Wiem, że Artur Konopacki, który niestety nie dotarł na posiedzenie, też jest społecznym pełnomocnikiem. Ma on inne uprawnienia niż ja, ale nie ma też niektórych uprawnień, jakie posiadam, bo np. absolutnie nie mam żadnych problemów z delegacją czy z wieńcami i kwiatami. Mam to finansowane w ramach kosztów biura wojewody. Natomiast wiem, że takie sytuacje mogą się też pojawiać.

Problem był np. wtedy, kiedy zapytałam, czy... Gdybym chciała zorganizować szkolenie wraz z zaproszeniem ekspertów do jakiegoś konkretnego tematu, to nie mam budżetu, żeby jakby zatrudnić kogoś do poprowadzenia szkolenia na zadany temat. Muszę wykonywać różnego rodzaju czynności ekwilibrystyczne, żeby taka możliwość się pojawiła. W ubiegłym roku robiłam to w partnerstwie z Centralną Radą Romów, która po prostu prowadziła szkolenia dla jednostek samorządu terytorialnego w urzędzie wojewódzkim. To jest poszukiwanie różnych narzędzi, ale za każdym razem jest to po prostu jakaś ekwilibrystyka.

Lepiej by było, gdyby to było uregulowane w stały sposób, żeby w każdym województwie były te same czy podobne możliwości.

Przewodnicząca poseł Monika Rosa (KO):

Bardzo dziękuję, pani pomocniczko. Mamy trzy kwestie, czyli kwestię modelu i pewnego zestandaryzowania, kwestię budżetu i kwestię umocowania. Pozostawiam państwa z tymi trzema wnioskami i z zapewnieniem, że będziemy współpracować i kontrolować, w jaki sposób trzy najważniejsze wnioski, które wypływają z posiedzenia Komisji, będą przez państwa realizowane.

Niniejszym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu bardzo.